

Rys. 3. Wskaźnik adopcji (%) w schronisku na Paluchu w latach 2003-2013 [14]

domowych, a także promowanie (na przykład za pomocą ulg podatkowych) kastracji i sterylizacji zwierząt niehodowlanych. Takie działania podjęto np. w gminie Grodzisk Mazowiecki, gdzie przyjęty program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt [9] zakłada 50% dofinansowanie kastracji i sterylizacji psów i kotów oraz bezpłatne czipowanie i wpisanie do bazy danych (do końca 2013 r. zaszczepiono 8565 psów).

\*Referat wygłoszony podczas XVIII Warszawskich Warsztatów Zootechnicznych.

Literatura: 1. Barnard S., Pedernera C., Velarde A., Dalla Villa P., 2014 – Shelter Quality. Welfare Assessment Protocol for Shelter Dogs. 2. Bennet S.,

Litster A., Weng H.Y., Walker S., Luescher A., 2012 – Applied Animal Behavior Sci. 141 (3-4), 139-138. 3. Diederich C., Giffroy J.M., 2006 – Applied Animal Behaviour Sci. 97 (1), 51-72. 4. DiGiacomo N., Arluke A., Patronek G.J., 1998 – Anthrozoos 11, 41-51. 5. Dz. U. z 2003 r. nr 106, poz. 1002 – Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. 6. Dz. U. nr 69, poz. 625 – Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych. 7. Dz. U. Nr 230, poz. 1373 – Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. 8. Fogle J.M., 2003 – Assessing a Shelter Dog. Dog Fancy, 65. 9. Gmina Grodzisk Mazowiecki, 2014 – Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Grodzisk Mazowiecki w 2014 roku. 10. Jażdżewski K., 2014 – Raport roczny głównego lekarza weterynarii 2012 r., Materiały konferencyjne, Warsztaty Animal Welfare, SGGW, Warszawa 12.04.2014. 11. King T., Marston L.C., Bennett P.C., 2009 – Applied Animal Behaviour Sci. 120 (1-2), 84-93. 12. Klaus B., Kis A., Persa E., Miklósi Á., Gácsi M., 2014 – Aggressive Behavior 40, 178-188. 13. Marston L., Bennett P., Coleman G., 2004 – J. Applied Animal Welfare Sci. 7, 27-47. 14. Materiały udostępnione przez Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt na Paluchu. 15. Orihel J.S., 2006 – Management and rehabilitation of inter-dog aggression in animal shelters. MD, The University of British Columbia, Vancouver. 16. Raport NIK, 2011 – Informacja o wynikach kontroli przestrzegania praw zwierząt. <http://www.nik.gov.pl> (dostęp 18.08.2014). 17. Raport NIK, 2013 – Wykonywanie zadań gmin dotyczących ochrony zwierząt. <http://www.nik.gov.pl> (dostęp 18.08.2014). 18. Salman M.D., Hutchison J., Ruch-Gallie R., Kogan L., New Jr. J.C., Kass P.H., Scarlett J.M., 2000 – Applied Animal Welfare Sci. 3, 93-106. 19. Segurson S. A., Serpell J. A., Hart B. L., 2005 – J. American Veterinary Medical Association 227, 1755-1761. 20. Sonderreger S. M., Turner D. C., 1996 – Animal Welfare 5 (4), 391-404. 21. Taylor K.D., Mills D.S., 2007 – Animal Welfare 16 (4), 435-447.

## Problemy behawioralne psów adoptowanych ze schroniska\*

Agnieszka Boruta, Magdalena Sienkiewicz,  
Marian Brzozowski

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Począwszy od okresu udomowienia (ponad 100 tys. lat temu) [7], współpraca psa z człowiekiem była oparta na pracy. Doceniano szczególnie te zwierzęta, których pomoc przynosiła wymierne korzyści [1]. Psy utrzymywano głównie w osadach wiejskich, w sposób zgodny z ich naturą. Obecnie ludzie wymagają od swoich podopiecznych najczęściej towarzystwa. Wiele psów żyje w środowisku zurbanizowanym, mocno ograniczającym ich naturalne zachowanie. Nie traktujemy naszych „towarzyszy” z należnym im szacunkiem, ale często oczekujemy, że będą grzeczniejsze od idealnie wychowanych dzieci. Sumińska [15] twierdzi, że póki człowiek nie zrozumie, że pies i kot to jego „wytwory”, nie należy liczyć na poprawę losu zwierząt domowych. Trudno się nie zgodzić z poglądem, że gdyby nie ludzie „pies zostałby w lesie ze swoją watahą, a kot byłby żbikiem” [15].

### Skąd się biorą psy w schroniskach?

W krajach Europy Zachodniej psy są oddawane do schronisk głównie z powodu występujących problemów adaptacyjnych i behawioralnych [3, 8, 9, 10, 14]. Wiele psów zostaje oddanych do schronisk przez właścicieli w związku z przeprowadzką i wymogami lokalowymi, zakazującymi utrzymywania zwierząt oraz na skutek zmiany sytuacji rodzinnej czy zdrowotnej właścicieli. W Polsce psy rzadko oddawane są do schroniska przez swoich opiekunów. Niektóre schroniska wręcz nie przyjmują zwierząt od ich właścicieli [11]. W krajowych schroniskach najliczniejszą grupę stanowią psy porzucone przez swoich opiekunów. Drugą grupę pod względem liczebności stanowią te, które zagubiły się w trakcie spaceru lub uciekły z posesji i są poszukiwane przez wła-

ścicieli. Kolejną są psy, które przed schwytaniem prowadziły „półwolny” tryb życia (w dość swobodny sposób zamieszkiwały „obok” swoich właścicieli), a czwartą psy, które samodzielnie zdobywały pożywienie i schronienie, nie mają opiekuna-człowieka, żyją i rozmnażają się całkowicie poza jego kontrolą (do schroniska są doprowadzane głównie za sprawą zachowań groźnych dla zdrowia lub życia ludzi) [obserwacje własne].

W schronisku pies powinien otrzymać niezbędną opiekę oraz szansę na nowe lepsze życie. Zgodnie z polskim prawem, obowiązek opieki nad bezdomnymi zwierzętami spoczywa na gminach [4, 5]. Ustawa o ochronie zwierząt [4] określa program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz sposoby zapobiegania bezdomności, w tym między innymi zapewnienie opieki w schroniskach oraz adopcję zwierząt.

Według raportów Głównego Inspektoratu Weterynarii (GIW) z wizytacji schronisk dla zwierząt [12], liczba psów przebywających w schroniskach w Polsce stale rośnie. W 2012 roku GIW stwierdził w schroniskach obecność 105 539 bezpiecznych psów [6].

W opublikowanych raportach dotyczących stanu polskich schronisk kontrolerzy GIW [12] oraz NIK (Najwyższej Izby Kontroli) [11] zwracają uwagę na ich przepełnienie, zły stan pomieszczeń, brak wydzielonych pomieszczeń dla zwierząt młodych, agresywnych czy chorych oraz brak dostatecznej opieki weterynaryjnej (w tym niski procent sterylizacji i kastracji: 18,9% w okresie 01.01.2008-30.06.2010).

Podstawowym sposobem zapewnienia zwierzętom ze schronisk odpowiednich warunków życia, powinno być dążenie do przekazania ich w ręce nowych właścicieli, czyli adopcja. Jak wynika z raportu GIW [6], w ostatnich latach niemal nie zmienia się liczba zwierząt przekazanych do adopcji, pomimo większej liczby zwierząt przekazywanych do schronisk [12]. W 2012 roku liczba adopcji psów wyniosła 59 124 [6].

Proces adopcji powinien być świadomym działaniem. Potencjalny właściciel powinien przed adopcją przemyśleć kwestie wielkości, płci oraz wieku przyszłego pupila. Wszystkie te czynniki mają kluczowe znaczenie w późniejszych relacjach człowiek – pies.

Psy w schronisku prezentują całą gamę trudnych zachowań (chowanie się w kącie, rzucanie na ogrodzenie kojca w stanie pobudzenia). Może to wynikać z zestresowania tłokiem, brakiem

uwagi i ruchu, szczekaniem, rozłąką z poprzednim właścicielem. Te same osobniki poza kłatką i w normalnym, spokojnym otoczeniu mogą zachowywać się poprawnie. Przeprowadzony odpowiedni test pozwoli na właściwe określenie charakteru zwierzęcia i pomoże wybrać odpowiedniego psa dla osoby zgłaszającej chęć adopcji (np. testy temperamentu, pozwalające określić osobowość psa oraz jego predyspozycje do określonego wykorzystania) [7].

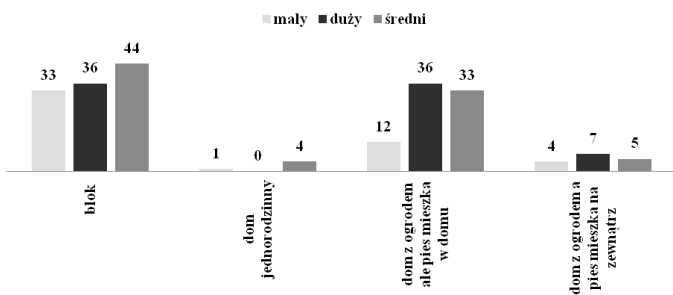
### Problemy adoptowanych psów w badaniach własnych

Aby zebrać informacje o problemach pojawiających się po adopcji psów, przeprowadzono badania ankietowe wśród właścicieli takich zwierząt. Anonimowa ankieta została rozpropagowana głównie poprzez internet (na forach internetowych i stronach fundacji pomagających potrzebującym zwierzętom) oraz wśród pracowników, studentów i sympatyków Wydziału Nauk o Zwierzętach SGGW. Szczególną uwagę skierowano na wystąpienie problemów behawioralnych u adoptowanych psów.

Badania przeprowadzono za pomocą kwestionariusza ankietowego wypełnionego przez 215 osób – właścicieli adoptowanych psów. Ankieta składała się z pytań jedno- i wielokrotnego wyboru.

Analiza zebranych danych wskazała, że ponad 3/4 osób adoptujących psy to ludzie w wieku powyżej 26 lat, 36,3% przysposabiających osoby o ustabilizowanej sytuacji życiowej, które ukończyły 40 lat.

Adoptujący wybierali głównie psy średniej wielkości (40%) oraz duże (36,7%), które po adopcji zamieszkiwały głównie w bloku lub w domu z ogrodem. Do domów z ogrodem adoptowano w większości badanych przypadków zwierzęta duże (rys. 1).

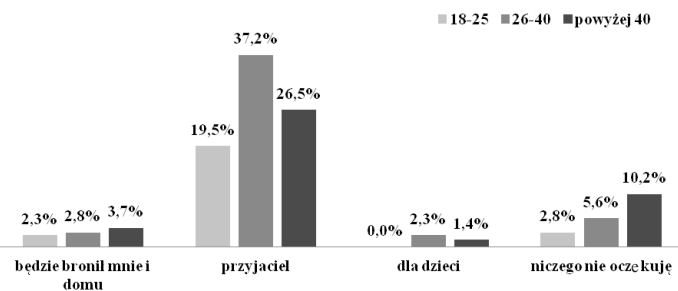


Rys. 1. Warunki mieszkaniowe osób adoptujących psy (liczba przypadków, n=215)

Wyniki ankiet wskazują, że dla adoptujących nie ma znaczenia płęć psa, ale istotny jest jego wiek. W 30% przypadków adoptowano psy bardzo młode – w wieku od 6 miesięcy do 2 lat, w 42% psy w wieku 2-8 lat. Psy starsze (w wieku powyżej 8 lat) stanowiły zaledwie 11% w ogólnej liczbie adoptowanych.

Należy przypuszczać, że adoptujący lubią zwierzęta, bo aż 58% posiadało w momencie adopcji innego psa (lub psy), 33% – koty, a pozostałe 30% – inne zwierzęta. Aż 16% badanych zadeklarowało chęć pomocy kolejnemu bezdomnemu zwierzęciu. Jako główną motywację adopcji psa podawano chęć pomocy bezdomnym zwierzętom (ponad 60% ogółu badanych).

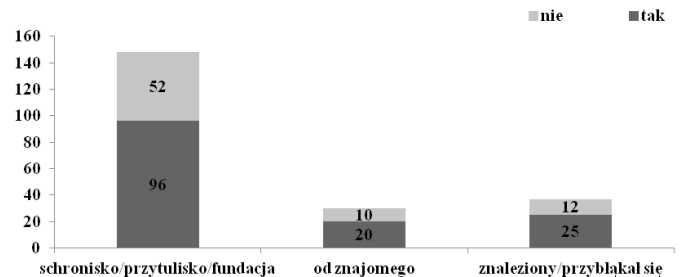
Uczestniczące w badaniu osoby pytano o oczekiwania względem adoptowanego psa (rys. 2). Najczęściej deklarowano, że



Rys. 2. Oczekiwania względem psa a wiek adoptujących (w latach)

pies będzie po prostu przyjacielem. Odpowiedź „będzie bronił mnie i domu” nie padała zbyt często. Można przypuszczać, że gdyby taką ankietę przeprowadzić w latach 80. XX wieku, kiedy dostęp do wszelkiego rodzaju alarmów i ochrony nie był tak powszechny jak dziś, to tę odpowiedź zaznaczyłoby znacznie więcej osób. Wbrew powszechnym sądom, ankietowani nie adoptowali psa „dla dzieci”. Być może osoby nabywające psa dla dziecka nie decydują się na adopcję, ale kupując psa od hodowcy.

Badając kwestie pochodzenia adoptowanych psów stwierdzono, że 85% z nich pochodziło ze schroniska, przytuliska, fundacji lub zostało przygarnięte „z ulicy” (rys. 3).



Rys. 3. Zaburzenia behawioralne u adoptowanych psów (liczba przypadków, n=215)

Wystąpienie problemów po adopcji zadeklarowało 65,6% ankietowanych (141 osób). Uzyskane wyniki potwierdzają przypuszczenia o błędach w socjalizacji psów, które trafiły do adopcji. Najprawdopodobniej to właśnie zaburzenie prawidłowej socjalizacji było przyczyną niedostosowania do życia u boku człowieka i powodem znalezienia się w gronie zwierząt bezdomnych. Analizowano również różnice w pojawieniu się niepożądanych zachowań pomiędzy psami i sukami. Okazało się, że minimalnie częściej takie problemy behawioralne pojawiały się u samców (51,7%).

U psów towarzyszących człowiekowi występuje wiele zachowań niepożądanych, ale nie zawsze stanowią one efekt złej socjalizacji. Należy rozróżnić atawistyczne zachowania zwierząt, np. tarzanie się w padlinie czy kale. Większość niepożądanych zachowań można wyeliminować. Jednak bez zapewnienia odpowiedniej socjalizacji należy spodziewać się u psa wielu problemów behawioralnych. Pies nieprzyzwyczajony do odosobnienia może przysporzyć wielu problemów. Swoje niezadowolenie może manifestować poprzez szczekanie, wycie, niszczenie przedmiotów, zadawanie sobie ran, nadmierne wylizywanie, wypróżnianie się w domu.

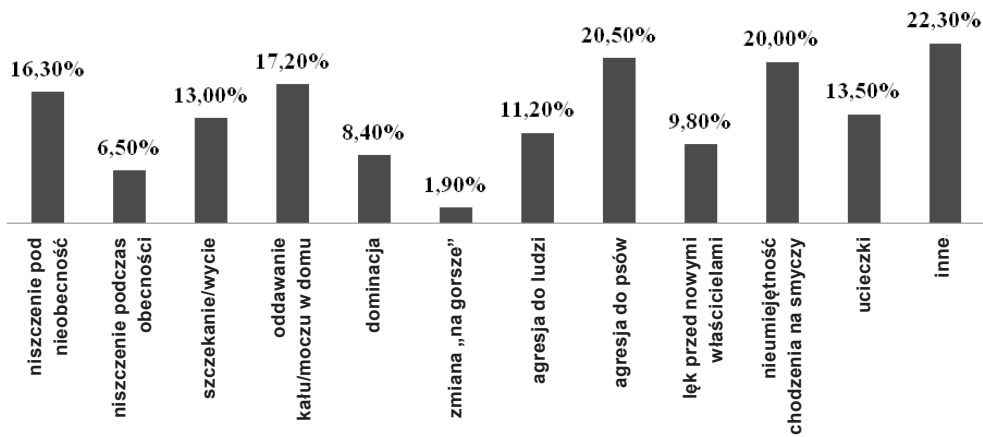
Ankietowanym przedstawiono do wyboru 12 problemów behawioralnych. Jako najczęstszy problem wskazywano agresję skierowaną do innych psów (20,5%) oraz nieumiejętność chodzenia na smyczy (20%) – rys. 4.

Spacer powinien kojarzyć się z czymś przyjemnym zarówno dla psa, jak i właściciela. Dla prawidłowego funkcjonowania psa musimy mu zapewnić odpowiednią ilość ruchu, co na smyczy zazwyczaj nie jest możliwe. Psa można oczywiście puścić luzem, ale tu zwykle pojawia się problem z posłuszeństwem (pies nie reaguje na przywołanie). O ile chodzenia na smyczy można dość szybko nauczyć, to z agresją do psów o wiele trudniej sobie poradzić, zwłaszcza bez pomocy specjalisty. Także „brudzenie” w domu jest bardzo dużym kłopotem. Wszyscy ankietowani zaznaczyli, że u adoptowanych psów był to problem przejściowy.

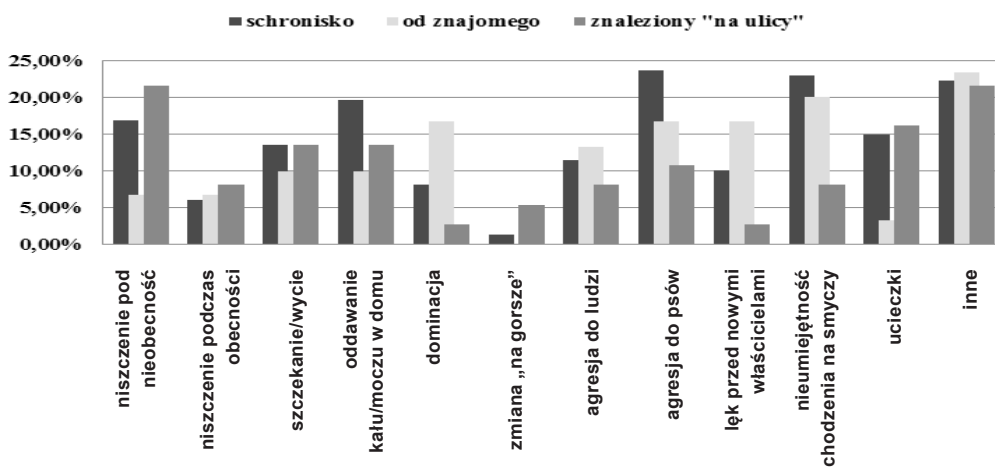
Kolejnym częstym, niepożądanym zachowaniem jest niszczenie przedmiotów pod nieobecność właściciela. Powodem takiego stanu może być brak odpowiedniej ilości ruchu i zainteresowania psem [1, 2].

Wpływ adopcyjnego pochodzenia psa na wystąpienie problemów behawioralnych przedstawiono na rysunku 5.

Wśród psów pochodzących ze schronisk, najczęstszym problemem były zachowania agresywne w stosunku do innych psów



Rys. 4. Występowanie problemów behawioralnych u psów po adopcji



Rys. 5. Wpływ pochodzenia psa na wystąpienie problemów behawioralnych

(23,6% problemów). Mogło to wynikać z błędów popełnianych podczas wychowania i socjalizacji psów [10]. Agresja w stosunku do ludzi może mieć podłoże dominacyjne lub terytorialne. Agresja terytorialna, na którą również narażeni są ludzie jest powszechna i niebezpieczna, a ofiarami psów padają najczęściej dzieci [2]. W naturze psa leży pilnowanie swojego terytorium. Zachowania drapieżcze są dla psów czymś całkowicie naturalnym. Wiele ras zostało celowo wyhodowanych do ścigania, łapania i zabijania ofiary. Mając na uwadze powyższy fakt, nie można ganić psów za takie zachowania. Drugi pod względem liczby przypadków ważny problem wśród psów ze schroniska to defekacja i uryniacja, która zdarza się niemal u 20% psów. Nie ma w tym nic dziwnego, gdyż większość zwierząt dłużej przebywających w schroniskach przyzwyczajają się do wypróżniania w miejscu gdzie śpi i dostaje jedzenie [14].

W grupie psów znalezionych „na ulicy” najczęstszy problem to niszczycielstwo (21,6% problemów). Badania Salman i wsp. [13] wskazują, że takie problemy mogą być powodem pozbycia się zwierząt przez poprzednich właścicieli. Skłonności do ucieczek podczas spacerów ma 16,2% psów żyjących okresowo na ulicy. Nie można więc wykluczyć, że w taki sposób straciły poprzedni dom [13, 14].

Wiele z ankietowanych adopcji było określonych jako „trudne”. Warto podkreślić, że na 141 osób, które zadeklarowały wystąpienie niepożądanych zachowań tylko 51 szukało pomocy u specjalistów, z których 49 zwróciło się o pomoc do osób wydających psa. Wszystkie te osoby otrzymały pomoc. Z ankiet wynika, że praca nad zaburzeniami behawioralnymi adoptowanych psów przyniosła niemal w 100% pozytywne efekty.

W Polsce coraz więcej fundacji i schronisk współpracuje z behawiorystami i deklaruje, że po adopcji pomoże w skorzystaniu z porady specjalistycznej [7]. Zazwyczaj jednak właściciele nie próbują nawet znaleźć rozwiązania. Jest to częsty powód powrotu trudniejszych psów do schroniska. Rozwiązaniem tego problemu wydaje się być prowadzenie resocjalizacji psów przed skierowaniem do adopcji. Jest to niestety kosztowne i trudne w warunkach schroniskowego tłoku i stresu. W obecnej sytuacji finansowej placówek zajmujących się opieką nad bezdomnymi zwierzętami jest to wręcz niemożliwe.

Podsumowując można stwierdzić, że adoptując psa trzeba być w pełni świadomym powagi swojej decyzji. Rozumieć, że podejmuje się często naprawdę trudnego zadania. Wyniki przeprowadzonej ankiety pozwalają na sformułowanie następujących wniosków:

- problemy behawioralne pojawiają się u zdecydowanej większości adoptowanych psów;
- najczęstszym problemem jest agresja skierowana do innych psów, brak umiejętności chodzenia na smyczy, oddawanie kału i moczu w domu oraz niszczycielstwo;
- niewielu spośród adoptujących psy zgłasza do specjalistów zaobserwowane problemy behawioralne;
- niemal 100% osób, które skorzystały z pomocy specjalisty uporało się z problemami behawioralnymi adoptowanych psów.

stży uporało się z problemami behawioralnymi adoptowanych psów.

\*Referat wygłoszony podczas XVIII Warszawskich Warsztatów Zootechnicznych.

**Literatura:** 1. Bradshaw J., 2012 – Zrozumieć psa. Jak być jego lepszym przyjacielem. Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2. Dehasse J., 2013 – Agresja u psów. Galaktyka, Łódź. 3. DiGiacomo N., Arluke A., Patronek G.J., 1998 – Anthrozoos 11, 41-51 4. Dz. U. z 2003 r. nr 106, poz. 1002 – Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. 5. Dz. U. nr 230, poz. 1373 – Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. 6. Jażdżewski K., 2014 – Raport roczny głównego lekarza weterynarii 2012 r. Mat. konf. Warsztaty Animal Welfare, 12.04.2014, SGGW, Warszawa. 7. Karpiński M., Mazurkiewicz T., Drozd L., Goleman M., Czyżowski P., 2013 – Med. Weter. 69 (7), 411-414. 8. King T., Marston L.C., Bennett P.C., 2009 – Appl. Animal Behaviour Sci. 120 (1-2), 84-93. 9. Marston L., Bennett P., Coleman G., 2004 – J. Appl. Animal Welfare Sci. 7, 27-47. 10. Orihel J.S., 2006 – Management and rehabilitation of inter-dog aggression in animal shelters. MD, The University of British Columbia, Vancouver. 11. Raport NIK, 2013 – Wykonywanie zadań gmin dotyczących ochrony zwierząt, <http://www.nik.gov.pl> (dostęp 18.08.2014). 12. Raport Roczny z wizytacji schronisk dla zwierząt za rok 2011 – [http://www.wetgiw.gov.pl/files/1946\\_Zestawienie-danych-dot.schronisk-2011-KOREKTA.pdf](http://www.wetgiw.gov.pl/files/1946_Zestawienie-danych-dot.schronisk-2011-KOREKTA.pdf) (dostęp 18.08.2014). 13. Salman M.D., Hutchison J., Ruch-Gallie R., Kogan L., New Jr. J.C., Kass P.H., Scarlett J.M., 2000 – Appl. Animal Welfare Sci. 3, 93-106. 14. Segurson S. A., Serpell J. A., Hart B. L., 2005 – J. Am. Vet. Med. Assoc. 227, 1755-1761. 15. Sumińska D., 2010 – Mój Pies 10 (229), 72.

## Behavioural problems in dogs adopted from shelters

### Summary

The care of homeless dogs in Poland has been entrusted to municipalities, whose duty is to place them in shelters. The main objectives of shelters should be the care of the dogs and successful adoption. The article presents the results of surveys on the adoption of 215 dogs. In 85% of the cases analysed, the dogs came from shelters or foundations caring for homeless animals or were taken 'off the street'. The occurrence of problems following adoption was determined in 65.6% of cases. The surveys concerning the impact of a dog's stay at a shelter on the occurrence of behavioural problems indicate that the most common problems were aggression directed at other dogs (20.5%), inability to walk on a lead (20%), urination/defecation inside the home (17.2%), and damaging things in their absence of the owners (16.3%). Although dog owners characterized the adoptions as 'difficult', only 51 of 141 of respondents reporting behavioural problems sought professional help. Nearly 100% of the behavioural problems reported were dealt with successfully.

**KEY WORDS:** dog, adoption, shelter, behavioural problems

# XXVIII Wystawa Zwierząt Hodowlanych, Maszyn i Urządzeń Rolniczych w Sitnie

Tomasz M. Gruszecki<sup>1</sup>, Grażyna Różycka<sup>2</sup>

<sup>1</sup>Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie

<sup>2</sup>Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli

Na terenach wystawowych w Sitnie koło Zamościa, będących integralną częścią Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli, odbyła się 5-6 lipca 2014 roku XXVIII Wystawa Zwierząt Hodowlanych, Maszyn i Urządzeń Rolniczych. W Wystawie uczestniczyło ponad 158 hodowców bydła mlecznego i mięsnego, trzody chlewnej, owiec, koni, kóz, drobiu, zwierząt futerkowych oraz gołębi. Przeważająca większość wystawców reprezentowała gospodarstwa zlokalizowane w województwie lubelskim.

W grupie bydła mlecznego oceniono 34 krowy i 30 jałowic rasy polskiej holsztyńsko-fryzyjskiej, simentalskiej i biało-żółtej. W grupie bydła mięsnego prezentowane były stawki zwierząt rasy limousine, charolaise, hereford oraz angus. Wystawcy trzody chlewnej prezentowali zwierzęta rasy wielka biała polska, polska biała zwisłoucha, puławska oraz mieszańce wykorzystywane w chowie masowym do produkcji żywca rzeźnego. Tradycyjnie bardzo dużym zainteresowaniem wśród zwiedzających cieszyły się konie, reprezentowane przez zwierzęta rasy małopolskiej, konik polski, kuc feliński oraz polski koń zimnokrwisty. W grupie owiec wystawiono rasy charakterystyczne dla województwa lubelskiego: owce uhruskie, merynosy polskie, czarnogłówki, olkuskie oraz zwierzęta hodowanych na Lubelszczyźnie linii syntetycznych bcp i scp. Wśród wystawionych zwierząt nie zabrakło również kóz. Były to dorosłe samice rasy saaneńskiej oraz koza matka rasy burskiej wraz z potomstwem (fot. 1 str. okł.) – atrakcja Wystawy, przy której bardzo licznie gromadziły się dzieci.

W pierwszym dniu Wystawy przeprowadzono komisyjną wycenę prezentowanych zwierząt. Działając zgodnie z wcześniej opracowanymi i zatwierdzonymi przez Komitet Organizacyjny regulaminami oceny, komisje po wnikliwym przeglądzie dokonały wyboru czempionów oraz wiceczempionów Wystawy. W przypadku bydła Komisja dokonała ponadto wyboru superczempionów. W grupie zwierząt dorosłych tytuł ten zdobyła krowa rasy polskiej holsztyńsko-fryzyjskiej z gospodarstwa „Agromarina” Sp. z o.o z Kulczyna w powiecie włodawskim (fot. 1 IV str. okł.), natomiast superczempionem w grupie jałowic uznano zwierzę z hodowli Stadniny Koni w

Janowie Lubelskim. Tytuł superczempiona zdobyła również jałowica rasy charolaise z hodowli PRO-HAND Sp. z o.o. Parczew. Podczas Wystawy specjalnym dyplomem uhonorowano hodowcę Tadeusza Suchara z Chomęcisk Dużych, pow. zamojski, za prezentację krowy, która w pierwszej laktacji uzyskała 14 052 kg mleka.

Oprócz zwierząt ocenianych, zwiedzającym zaprezentowano liczne rasy drobiu domowego i ozdobnego, gołębi rasowych i zwierząt futerkowych, które były wystawiane poza konkursem przez Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie oraz branżowe związki hodowców drobnego inwentarza.

Co roku integralną częścią Wystawy są seminaria, podczas których dochodzi do bardzo ciekawych spotkań i twórczych dyskusji pomiędzy hodowcami i producentami a pracownikami instytucji związanych z szeroko rozumianym rolnictwem i pracownikami naukowymi uczelni bądź instytutów naukowych. W bieżącym roku na seminarium złożyło się kilka odrębnych zagadnień. Jako pierwsza wystąpiła mgr inż. Monika Grzeszczuk, omawiając „Program kazeinowy w SM Spomlek”. Następnie mgr inż. Mirosław Worobik referował temat „Gospodarka pasieczna w warunkach zagrożenia chorobami pszczoł”. Kolejne trzy wystąpienia pracowników Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie: dr. hab. prof. UP Marka Babcza, prof. dr hab. Tomasza M. Gruszeckiego i dr. hab. Andrzeja Junkuszewa dotyczyły następujących zagadnień: „Produkcja wieprzowiny wysokiej jakości”, „Owce w gospodarce żywnościowej i ochronie środowiska przyrodniczego” oraz „Owczarstwo w Europie środkowo-wschodniej – stan obecny i perspektywy”. Na zakończenie seminarium wystąpił inż. Roman Cieślak, hodowca owiec z Republiki Czeskiej, przedstawiając referat na temat „Systemy dotacji dla owczarstwa w Republice Czeskiej”. Tematyka seminarium wzbudziła duże zainteresowanie wśród uczestników, co przejawiało się licznymi pytaniami i szeroką dyskusją, która przeniosła się w miejsca mniej formalnych spotkań wystawców i odwiedzających.

Drugiego dnia Wystawy odbyła się prezentacja zwierząt wyróżnionych czempionatami i wiceczempionatami oraz wręczenia nagród dla hodowców. Przewodniczący komisji oceny, obdarzający ciekawymi i fachowymi komentarzami zarówno zwierzęta pokazywane na ringu, jak i aktualną sytuację w hodowli poszczególnych gatunków, wywoływali żywą reakcję licznie zgromadzonej widowni, co wskazuje jednoznacznie na potrzebę organizowania takich pokazów. Odbył się także niezwykle widowiskowy konkurs oprowadzania cieliczek przez dzieci oraz wzbudzający podziw u widzów pokaz zorganizowany przez hodowców koni (fot. 4 i 5 IV str. okł.).

Odwiedzający, których liczbę oceniono na ponad 35 tys., wykazywali bardzo duże zainteresowanie wystawianymi zwierzętami i innymi ekspozycjami. Trzeba bowiem podkreślić, że oprócz zwierząt organizatorzy zgromadzili ponad 400 wystawców maszyn i urządzeń, środków produkcji związanych z szeroko rozumianą produkcją rolniczą, a także hodowców i producentów roślin sadowniczych i ozdobnych.